

ZAZDROŚĆ, CHCIVOŚĆ I BUNT

Juda pokazuje w swoim liście, trzy przykłady ze Starego Testamentu – przykład Kaina, Balaama i Koracha.

Problemem Kaina była zazdrość. Kain był zazdrosny o młodszego brata, którego ofiarę zaakceptował Bóg, zsyłając na nią ogień. Czy jesteś zazdrosny o służbę jakiegoś brata, w życiu którego widać ogień i Boże namaszczenie? Jeżeli jesteś o kogoś zazdrosny to znaczy, że go nie kochasz i kroczysz śladami Kaina. Starsi zborów mogą być zazdrośni o namaszczonych młodszych braci i o duchowy ogień, który rozpalają. Jeśli jesteś zazdrosny, wtedy masz wspólnotę z diabłem. Każdy pobożny człowiek będzie starał się zachęcać takiego brata i na spotkaniu usiądzie i pozwoli, aby był on głównym mówcą.

Za przykład weźmy Ojca, który jest niewykształconym robotnikiem, a którego syn kończy studia i dostaje dyplom. Taki ojciec, z chęcią pójdzie na uroczystość wręczenia dyplomu jego synowi. Czy wiesz dlaczego On nie będzie zazdrosny o swojego syna mimo, że sam nie jest wykształcony? Bo on jest ojcem, który kocha swojego syna. Jeśli zatem jesteś zazdrosny jako starszy zboru, to dlatego, że nie jesteś duchowym ojcem. Taki ojciec będzie zachęcał swojego syna, aby szedł dalej i robił doktorat! Widziałem już wielu biednych robotników, którzy są bardzo szczęśliwi, bo ich dzieci są dobrze wykształcone, lecz bardzo rzadko można zobaczyć starszych, którzy zachęcają młodszych braci. Zamiast tego widziałem starszych, którzy siedzą na swoich tronach i z zazdrością patrzą na namaszczonych młodych braci w obawie, że zagrożą ich władzy, dlatego starają się im szkodzić w każdy możliwy sposób. Tragedią współczesnego chrześcijaństwa jest to, że wszyscy szukają swego, dlatego wśród Chrześcijan jest tak mało duchowych ojców. Prawdziwie pobożni ludzie są zachwyceni, kiedy widzą duchowy wzrost młodych braci, mających większe namaszczenie do służby od nich samych. Takie osoby będą ich zachęcać do usłudgiwania, ale i do pozostawiania w cieniu. Chcesz być zatem pobożnym starszym, czy wolisz pozostawać taki jak Kain?

Drugim przykładem przytoczonym przez Judę, jest Balaam. Jego problemem była chciwość i miłość do pieniędzy. Balaam ogłosił wiele dobrych rzeczy, na temat przyścia Mesjasza (4Moj 24:17), lecz równolegle kochał pieniądze tak samo, jak wielu chciwych kaznodziejów, którzy w dzisiejszych czasach wykładają wspaniałe Boże prawdy. Tacy kaznodzieje idą drogą Balaama.

Po trzecie, Juda pisze o Korachu. Jego problem, to bunt przeciw Bożym Posłańcom. Korach mógł zginąć jako niewolnik w Egipcie. Bóg nie zamierzał uczynić z Koracha przywódcy Izraela, dlatego użył Mojżesza aby wyprowadził Koracha z niewoli. Mojżesz go zachęcał, a nawet dał mu jakąś odpowiedzialną funkcję, lecz Korachowi uderzyła sodowa do głowy i zaczął stawać przeciw Mojżeszowi. Wtedy otworzyła się ziemia i go pochłonęła, tak osądził go Bóg. Kain był zazdrosny o młodszego brata. Korach zazdrościł słudze powołanemu przez Boga. Ty też możesz stać się dumny i niepokorny względem pobożnych ludzi, którzy cię prowadzili i żywili, kiedy zaczniesz ci się wydawać, że jesteś przywódcą. Jednak Bóg zawsze będzie bronił osób, które namaścił i pewnego dnia nadejdzie twój smutny dzień, taki sam, jaki przyszedł na Koracha. Bunt przeciw Bożym pomazańcom jest bardzo powszechny w chrześcijaństwie, dlatego w żadnym miejscu, nigdy nie powinniśmy się buntować się przeciw Bożym pomazańcom. Jeżeli nie jesteś zadowolony z twojego zboru, to go zostaw i idź do innego ale nigdy nie czyn rozłamów, aby przejąć w nim władzę, bo skończysz tak samo jak Korach. Jeśli nie zgadzasz się z jakąś grupą lub chcesz coś zacząć, to zostaw ją i idź do innej grupy, ale nigdy nie czyn buntów. Tacy ludzie są jak niewidoczne rafy i skały skryte pod powierzchnią wody, które powodują katastrofy okrętów. Takie osobniki szukają ludzi, którzy uwierzą że posiadają oni niezwykle dary duchowe - jednak są to tylko jak chmury, które nie dają deszczu (Judy 1:12).

Zac Poonen

Jealousy, Covetousness and Rebellion - 19.03.2017